

MZ bije na alarm, bo nadszedł sezon grypowy!

21 października 2021

Rozpoczęła się jesień, nadeszły chłodniejsze dni, gdy aura sprzyja grypie i przeziębieniom, więc nic dziwnego, że rozpoczął się typowy dla tej pory roku sezon grypowy. Ale nie dla rządu walczącego z „jedyną chorobą” m.in. za pomocą propagandy hysterii. Mamy wzrosty zakażeń o 85 i ponad 100 proc., podwojenie wyników. Ta sytuacja, jeśli się utrzyma, wywróci nasze prognozy – powiedział w środę minister zdrowia Adam Niedzielski.

Podczas wizyty w Legnicy minister zdrowia poinformował o „drastycznym wzroście tempa zakażeń koronawirusem w Polsce”. Podkreślił, że policja będzie teraz częściej karać obywateli za niestosowanie się do obostrzeń. „Jestem cały czas w kontakcie z policją. W ostatnim czasie odbyło się około 25 tys. kontroli w środkach transportu, na które w szczególności zwracamy uwagę. Wystawiono około 1,2 tys. mandatów” – powiedział. Dodał, że poprosił Sanepid o łączone patrole z policją w województwie lubelskim i podlaskim, które przodują pod względem liczby nowych infekcji.

W ciągu ostatniej doby w Polsce, w której żyje ok. 37 950 000 obywateli, przybyło 5559 nowych i potwierdzonych niewiarygodnymi testami przypadków zakażenia koronawirusem. Resort zdrowia przekazał na „Twitterze”, że 21 osób zmarło na COVID-19, a z powodu chorób współistniejących (a więc na inne choroby) 54 chorych. Rok temu 20 października MZ informowało o 9291 nowych zakażeniach koronawirusem i śmierci 107 osób. W Polsce od początku „pandemii” zanotowano 2 950 616 przypadków zakażenia koronawirusem, w tym 76 254 osób zmarło (większość na choroby współistniejące). Oznacza to, że wyzdrowiało 2 874 362 pacjentów. W tym samym czasie kilka razy więcej osób zmarło z powodu skutków walki z COVID-19. Dane te nie są

jednak nagłaśniane, bo pokazałyby prawdziwą skalę „pandemii” i ogłupieni propagandą rządową obywatele mogliby zacząć myśleć.

Na tym nie koniec informacji z Ministerstwa Zdrowia. „Co do świąt nie ma zagrożenia, cmentarze na pewno będą otwarte (...). Tutaj nie będzie żadnego zaskakiwania, chociaż sytuacja jest o tyle dynamiczna, że przyrost, jaki mamy w ciągu ostatnich dwóch dni, jest zdecydowanie poza prognozą, która przygotowaliśmy” – powiedział szef resortu zdrowia podczas wizyty w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Legnicy. „Krytyczne są najbliższe dni, zobaczymy, jak będzie wyglądał wskaźnik wzrostu z tygodnia na tydzień. Jeżeli będziemy widzieli, że ta ścieżka, zgodnie z którą na koniec października miało być średnio 5000 (zachorowań), wtedy będziemy podejmowali kolejne decyzje, być może dotyczące obostrzeń” – dodał.

Minister zdrowia nawiązał też oczywiście do preparatów GMO zwanymi propagandowo „szczepionkami na COVID-19”. Minister podkreślił, że każdy miał szansę i ma szansę się zaszczepić (czyli wziąć udział w eksperymencie medycznym, gdyż ostatnia faza badań klinicznych nad „szczepionkami mRNA” wciąż trwa). „Teraz większym stopniu bierzmy na siebie odpowiedzialność. Szczególnie tę odpowiedzialność biorą na siebie osoby, które się nie zaszczepiły, czyli nie wykupiły tej formy ubezpieczenia, aby zwiększyć swoje szanse w zderzeniu z COVID-em bądź w ogóle kwestii zakażenia” – zaznaczył kłamiąc w żywe oczy, ponieważ najciężiej hospitalizowani (np. w klinice w Jerozolimie) to właśnie osoby „zaszczepione”, nie wspominając o zgonach osób zaszczepionych, [jak zmarły 17-letni hokeista z Kanady](#), który zaszczepił się, aby móc grać w hokeja i oficjalnie zmarł na „zawał serca”.

Zgryźliwe opracowanie i dopiski: Maurycy Hawranek

Baza źródłowa: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości z dopiskami: WolneMedia.net